

Wojciech Jerzy Górczyk

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze

ORCID 0000-0001-5068-2589

Zakonnice w średniowieczu. Ciche, pokorne i głupie czy elita intelektualna Europy?

Wstęp

W historii Kościoła średniowiecze to okres niejednorodności, w którym występują zarówno zmiany w mentalności ludzi, jak i liczne kryzysy Kościoła jako instytucji. Zmieniają się wówczas także rola i pozycja kobiet w Kościele, chociaż wydaje się, że nastawienie męskiej hierarchii kościelnej do kobiet cechuje stałość poglądów, którą ilustruje choćby podejście św. Filipa z Novare (zm. 1270). W swoim traktacie podkreślał on, że „kobiety nie powinny posiadać umiejętności czytania i pisania, ponieważ mogłoby to przyczynić się do zdrady męża przez wysyłanie liścików do wybranka”¹. Pomimo funkcjonowania takiego poglądu można zauważyć, że do początków XIII wieku kobiety – zarówno świeckie, jak i zakonnice – były bardziej odczytane niż ich mężowie czy księża². W omawianym okresie pozycja kobiet w Europie Zachodniej, przez którą rozumiemy tereny położone na zachód od Renu, wyglądała inaczej niż w Europie Środkowo-Wschodniej, a więc na wschód od Renu, gdzie z kolei widoczne są różnice między terenami położonymi pomiędzy Renem a Odrą i terenami leżącymi na wschód od Odry.

¹ Por. J. Wiśniewski, *Święta czy grzeszna? – kobieta średniowiecza*, „Studia Redemptorystowskie” 2017, nr 15, s. 412.

² A. Radziwiński, *Kobieta w średniowiecznej Europie*, Toruń 2012, s. 196–199.

Życie intelektualne w klasztorach żeńskich na zachód od Renu

Życia intelektualnego średniowiecznych klasztorów żeńskich nie sposób przedstawić krótko i węzłowato, niemniej jednak na wybranych przykładach zaprezentować można powszechne zjawisko, jakim była dbałość o poziom intelektualny członkiń tych instytucji.

Opactwo Hohenburg w Alzacji (Odilienburg, Mont Sainte-Odile Abbey) jest jednym z przykładów klasztorów pilnujących wysokiego poziomu intelektualnego swoich zakonnice. Pomiedzy rokiem 1140 a 1150 opatką została Relinda z Bergen (Relindis, Rilint, Regilindis; zwana także Relindą z Hohenburga). Zreformowała ona opactwo, zakładając przy klasztorze szkołę dla dziewcząt, w której uczono sztuk pięknych, kaligrafii, rysunku, malarstwa, haftu na jedwabnych tkaninach, muzyki, teologii, geografii, astronomii. Ona też przyjęła do zakonu Herradę z Landsbergu, mającą wówczas około 7–12 lat, i zadbała o jej wykształcenie. Po śmierci Relindy w 1167 roku³, po 30 latach spędzonych w klasztorze Herrada została opatką Hohenburga⁴. Jako przełożona Herrada kontynuowała reformę w Mont Sainte-Odile. Dbając o wykształcenie mniszek, spisała *Hortus deliciarium* – florilegium mające stanowić pomoc w kształceniu mniszek. Na podstawie *Hortus deliciarium* możemy stwierdzić, że Herrada dysponowała głęboką wiedzą teologiczną, medyczną oraz znajomością pism starożytnych, zarówno teologicznych, jak i poetyckich czy muzycznych. Fakt, że do klasztoru wstąpiła w wieku 7–12 lat, dowodzi, iż Herrada całe swoje wykształcenie zawdzięcza mniszkom z tego opactwa i, zapewne w znacznym stopniu, samej Relindzie. Wymaga podkreślenia, że *Hortus deliciarium* zostało napisane przez zakonnice i dla zakonnice. Wiedza zawarta w tym dziele była pielęgnowana przez zakonnice opactwa Odilienburg i przez nie przekazana Herradzie, która udostępniła ją kolejnym pokoleniom zakonnice.

Innym przykładem dbałości o wysoki poziom intelektualny średniowiecznych zakonnice jest opactwo w Disibodenbergu w Nadrenii-Palatynacie, w diecezji mogunckiej. To właśnie tutaj działała Hildegarda z Bingen (ur. 1098, zm. 1179), doktor Kościoła katolickiego, która niewątpliwie należała do

³ Znany jest nekrolog Relindy. W. Wiegand, *Relindis* [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 28, *Reindbeck-Rodbertus*, Leipzig 1889, s. 186.

⁴ A. Woltmann, *Herrad von Landsberg* [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, t. 12, *Hensel-Holste*, Leipzig 1880, s. 205–206.

największych umysłów swoich czasów, a z całą pewnością miała najbardziej rozległą i wszechstronną wiedzę wśród ludzi ówczesnego Zachodu. Nie tylko była teolożką i reformatorką Kościoła, ale też posiadała wiedzę z zakresu medycyny, botaniki, kosmologii, filozofii i muzyki. Duże zasługi w wykształceniu Hildegardy miała jej przeorysza, opatka Juta ze Sponheimu, którą po śmierci w 1136 roku Hildegarda zastąpiła na stanowisku przełożonej. W 1150 roku Hildegarda przeniosła konwent do Rupertsbergu, w pobliżu Bingen nad Renem. Należy zwrócić uwagę, że obie zakonnice, Herrada i Hildegarda, wykształcenie zawdzięczały swoim poprzedniczkom na stanowisku opatki: Herrada – Relindzie z Bergen, a Hildegarda – Jucie ze Sponheimu⁵. Skąd zaś wykształcenie miały Relinda czy Juta? Zapewne także odebrały je w macierzystych klasztorach od swoich przełożonych. I Herrada z Landsbergu, i Hildegarda z Bingen z pewnością nie zdobyły wiedzy, podróżując po Europie i przeprowadzając kwerendy w różnych bibliotekach męskich klasztorów. Tak jak Relinda i Juta, Herrada i Hildegarda wykształciły swoje następczynie – i nie jest to tylko przypuszczenie. W przypadku Hildegardy należy wspomnieć o jej sekretarce i bliskiej przyjaciółce, którą była współsiostra, Ryszarda von Stade, późniejsza przełożona opactwa Bassum. Relacja ta dowodzi, że wysokie wykształcenie zakonnice było ugruntowaną tradycją w żeńskich klasztorach.

Życie intelektualne w klasztorach żeńskich w Polsce w dobie średniowiecza

W Polsce klasztory żeńskie powstają dość późno, bo dopiero w XII wieku, ich rozkwit przypada zaś na wiek XIII. Pomijam tutaj jedyny klasztor żeński ufundowany rzekomo przez Bolesława Chrobrego, którego istnienie jest bardziej niż wątpliwe. Za najstarszy polski klasztor żeński można uznać klasztor Norbertanek, który, przy poparciu Piotra Dunina, został założony w 1126 roku pod Kaliszem w Kościelnej Wsi. Kolejna była fundacja norbertanek w Zwierzyńcu (lata 1145–1146), dokonana przez księżną Agnieszkę, żonę Władysława Wygnańca. Następnie powstało opactwo w Brzesku, przeniesione przed 1170 rokiem do sąsiedniego Hebdowa, i założona przed

⁵ W przypadku Hildegardy z całą pewnością jakąś rolę w kształtowaniu jej wiedzy odegrał jej sekretarz Wolmar. Jednak wiedza Hildegardy musiała przewyższać wiedzę Wolmara, skoro to on był jej sekretarzem, a nie odwrotnie.

1175 rokiem prepozytura żeńska w Strzelnie. Z wieków XII i XIII nie mamy prawie żadnych dokumentów dotyczących klasztoru zwierzynieckiego, nawet informacje dotyczące Bronisławy Odrowążówny, ksieni tego klasztoru, są niepewne. Jeżeli zaś chodzi o norbertanki w Płocku, problematyczna jest nawet data ich przybycia do miasta. Czasem podawany jest rok 1190, ale najbardziej uzasadnioną datą wydaje się rok 1205⁶. Klasztor Norbertanek w Strzelnie założony został prawdopodobnie w latach osiemdziesiątych XII wieku. Znana jest bulla konfirmacyjna z 1193 roku, wydana przez papieża Celestyna III dla magistry (przełożonej) klasztoru Najświętszej Marii Panny w Strzelnie, Beatrycze (Beatrix), identyfikowanej z córką Piotra Włostowica⁷. Zdobienia kościoła w Strzelnie dowodzą, że norbertanki nad Wisłą nie odbiegały poziomem intelektualnym od zakonnic z zachodniego brzegu Renu, a sama Beatrycze posiadała głęboką wiedzę teologiczną i filozoficzną, która, co bardzo prawdopodobne, nie ustępowała wiedzy Herrady i Hildegardy. Dowodem mogą być przedstawienia ikonograficzne na jednym z tympanonów w strzelnieńskim kościele Norbertanek (tympanon północny) odkryte przez Aleksandra Holasa. Zygmunt Świechowski o przedstawieniu ikonograficznym z tego tympanonu napisał:

Złożonością programu treściowego uderza zawartość tympanonu. [...] U podstaw wyrafinowania pomysłu ikonograficznego tkwi niewątpliwie pielęgnowana po klasztorach żeńskich XII i XIII w. erudycja teologiczna, której owocem były pisma uczonych niewiast w rodzaju Hildegardy z Bingen i Mechtyldy z Hackeborn, a wyrazem ideoplastycznym głośne iluminacje do rękopisu Herrady z Landsbergu⁸.

Z zawartością tympanonu korelują zdobienia kolumn, odkryte w 1946 roku przez Zdzisława Kępińskiego, w których możemy zauważyć inspiracje Prudencjuszem, a konkretnie jego dziełem *Psychomachia*. Jak zauważa Paweł

⁶ W.J. Górczyk, *Początki Opinogóry w świetle dokumentu wojewody Żyry z 1185 r. i dokumentu biskupa płockiego Gedki z XIII w.*, „Notatki Płockie” 2018, nr 3, s. 5.

⁷ J. Szczęsna, *Płyta z przedstawieniem Marii z Dzieciątkiem w kościele Świętej Trójcy w Strzelnie*, „Roczniki Humanistyczne” 2013, z. 4, s. 60. Inne zdanie ma Marian Plezia, który uważa, że Beatrycze – magistra strzelnieńskiego klasztoru jest różna od Beatrycze – córki Piotra. M. Plezia, *Strzeleński epigram wotywny* [w:] Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Strzelnie, *Strzelno romańskie. Zbiór studiów*, Strzelno 1972, s. 34.

⁸ Z. Świechowski, *Znaczenie najnowszego odkrycia w Strzelnie*, „Ochrona Zabytków” 1954, t. 27, s. 273–274.

Freus: „[...] takie ujęcie zostało wypracowane w dojrzałym średniowieczu przez spekulatywną teologię i scholastyczny model myślenia”⁹.

Można przypuszczać, że inicjatorką i autorką koncepcji tych przedstawień ikonograficznych była wspomniana już magistra Beatrycze¹⁰. To przypuszczenie jest tym bardziej uzasadnione, że – jak domniemywa Zygmunt Świechowski – kobieta z tympanonu fundacyjnego w Strzelnie to sama magistra Beatrycze¹¹. Otwarte pozostaje zagadnienie, czy *Ordo virtutum* Hildegardy z Bingen miało bezpośredni wpływ na zdobienie kolumn. Wiele jednak wskazuje, że właśnie tak było, skoro liczba personifikacji cnót na kolumnach strzelnieńskich odpowiada liczbie aktorek grających cnoty w *Ordo virtutum*.

Wiemy, że norbertanki wysoko ceniły książki. Pierwszy kontakt z tekstami w środowisku zakonnym był związany z liturgią i ikonosferą¹². W imbramowickim klasztorze Norbertanek przechowywanych jest obecnie około 200 rękopisów. Wśród nich jest antyfonarz o romańskich zdobieniach, powstały zapewne nie później niż w 1233 roku. Problematyczne pozostaje zagadnienie, jaka część księgozbioru powstała w skryptorium norbertanek. Można przyjąć, że w średniowieczu posiadały one jednak własne skryptorium, przynajmniej w klasztorze płockim. Funkcjonowanie skryptoriów w klasztorach żeńskich jest pewne, co potwierdzają także najnowsze badania prowadzone na terenie Europy Środkowo-Wschodniej. Takie badania przeprowadzono ostatnio w klasztorze żeńskim w Dalheim w Niemczech, gdzie przebadano szczątki zakonnicy zmarłej około 1000–1200 roku. Okazało się, że jej zęby były zabarwione lapis lazuli, rzadkim i bardzo drogim barwnikiem używanym do tworzenia ilustracji w średniowiecznych kodeksach. Dowodzi to, że nawet w małych klasztorach żeńskich, niebędących wielkimi ośrodkami naukowymi, zakonnice prowadziły skryptoria już od co najmniej XI wieku, i to na bardzo wysokim poziomie. Takie wnioski wyciągnął zespół naukowy z Instytutu Maxa Plancka i Uniwersytetu Nowojorskiego prowadzący badania w Dalheim, których wyniki opublikowano w styczniu 2019 roku na łamach czasopisma „Science Advances”. Warte pokreślenia jest spostrzeżenie autorów:

⁹ P. Freus, *Rzeźbione kolumny w Strzelnie*, <https://culture.pl/pl/dzielo/rzezbione-kolumny-w-strzelnie> [dostęp: 18.06.2019].

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Z. Świechowski, *Strzelno romańskie* [w:] Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Strzelnie, *Strzelno romańskie. Zbiór studiów*, Strzelno 1972, s. 14.

¹² J. Gwoździak, *Kultura pisma i książki w żeńskich klasztorach dawnej Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Katowice 2015, s. 25.